

16584

- 1 -

4846
4870

Kwestionariusz byłego więźnia
strzel. Szymona Okuniewa urodz.
1907 zarząd profesor, kawaler.

M.K.

Lwia 17-go Czerwca 1941

zaarrestowali mnie o godz 4¹⁵ w nocy
w Wilnie, wprost z mieszkania samochodem
odwlekał do Nowej-Wilki, gdzie stały
pociągi łowarskie. Ładunek sledzwe am
badania nie przeprowadził, nie pozwalając
mi z dozw. zabrac (miarek) i idąc
na Remisariat celem zrobienia „sprawki”
i je za 10 minut wiozł. Byłem w takim
ubraniu i w drugiej siołce. Zarazem
mnie w narumach strasznych bo głośni
byliśmy cały czas do Mariuska

Nowo-Sybirsk, tam sędziatem w celu z
byłym warszawskim fabrykantem Ludwikiem
Lipenscheinem (którego posiadział o więziestwo)
Na badaniu byłem 2 razy, po 8 godzin.

0581
 Bie mnie me ~~bi~~ bi, her zrosidem
 maselne katuse w postaci 5000 pytan
 ktore sily systematycznie co godzinie powtarzaly
 O co mnie oskarzali do dzisiejszego dnia
 me jest mi wiadome, i jednego wyroku
 do chwili wyprzedzenia mnie na wolnosci
 to jest w sierpniu 1941 mi dali.

Zaduzyl osobniczo, z imieniem wozniaka
 mi wiadom, jedyni moze podac, ze
 wspomnianego mojej "cib" z badania
 wroci, strasznie fobety z wybitem.

2 wozniaki, gdzie formiej ukrywali
 go w szpitalu co dla mnie bylo
 tym straszniejszym, ze powstalem sam
 do awarii zechalem w pinduzynsku
 mieszki mi przyzyl mi. Pracujac
 w Leninabadzie (Mikheystan) jans

kapitany w kime praktykalem do
 1/ Lutego 1942, gdzie zamiatal pierwszy

całkowicie oficer a zarazem najstarszym
ppor. Mgaremto. Zabrał mnie -
kuchnia do 23. P.P. gdzie została
przydzielony do 23. P.P.

S. Okuniewicz